

STEFAN SCHMIDT  
Wyższa Szkoła Rolnicza  
K r a k ó w

## WPLYW CYKLU KONIUNKTURALNEGO ORAZ KRYZYSU ROLNEGO NA POTRZEBĘ REGULACJI CEN

(uwagi na marginesie pracy M. Pohorille)

Tak długo, jak nie uda się nam stworzyć dla zjawisk biologicznych przejawiających się w produkcji rolnej, oraz faktów ekonomicznych wspólnego wyznacznika, problem cen rolnika przedstawiać będzie zagadnienie niezmiernie trudne dla zadowalającego rozwiązania. Przed tą zasadniczą trudnością ekonomika rolna stoi i stać będzie zdaje się jeszcze sporo czasu, niezależnie od ustroju gospodarczego. W obu obecnie panujących ustrojach — kapitalistycznym i socjalistycznym, skuteczność regulowania cen rolnych znajduje granice we wspomnianym braku wspólnego wyznacznika.

Ustrój socjalistyczny rozporządza na ogół skuteczniejszymi środkami regulacji. Mimo różnic w stosowanych metodach istnieje przecież między obu ustrojami wiele punktów stykowych w problematyce cen rolnych. Można więc wzajemnie korzystać z doświadczeń na tym polu.

Stąd też studium regulowania cen rolnych w krajach zachodnich może mieć i dla nas pewne znaczenie, a próba przedsięwzięta przez M. Pohorille w pracy „Regulowanie cen rolnych w niektórych krajach kapitalistycznych” wydaje się w zasadzie słuszna i godna uznania. Jeśli w tej próbie autor popada w błąd, że widzi obserwowane fakty nie zawsze w świetle rzeczywistości, lecz raczej w świetle pewnych deduktywnych założeń, to nie jest w tej mierze bynajmniej odosobniony.

Wywody M. Pohorille wymagają pewnych uzupełnień odnośnie wpływów cyklu koniunkturalnego oraz kryzysu rolnego na występowanie potrzeby regulacji cen. Moje uwagi zmierzają do podkreślenia konieczności przeprowadzenia tu wyraźnych rozgraniczeń.

Choć M. Pohorille przyznaje (m. in. na str. 188), że w pewnym stopniu trudności w rolnictwie występują niezależnie od cyklu ogólnokoniunkturalnego, to przecież między sytuacją rolnictwa a występowaniem cyklu widzi właśnie ten związek przyczynowy, który prowadzi w krajach kapitalistycznych do ingerencji państwa i regulacji cen rolnych. I tak m. in. autor pisze (str. 43) „W krajach kapitalistycznych główną przyczyną fluktuacji cen i dochodów są zachodzące pod wpływem wahań koniunkturalnych zmiany w popycie na produkty rolne (zarówno na surowce pochodzenia rolniczego, jak i na artykuły spożywcze) z jednej strony, oraz stosunkowo wielka inercja czynników produkcji rolniczej z drugiej strony”.

Otóż przyznać trzeba, że wielokrotnie stwierdzano istnienie związku między fluktuacją zbiorów (pobudzającą lub hamującą aktywność życia gospodarczego), a cyklem koniunkturalnym, jak i na odwrót, oddziaływanie tego cyklu na ceny produktów rolnych. Lecz związek ten w nierównej mierze dotyczy poszczególnych produktów. I tak np. między zmianami na rynku akcji, a w sześć miesięcy później ujawniającymi się zmianami cen trzody w Chicago obliczono dla okresu 1897—1913 współczynnik korelacji wynoszący +0,89 (a więc bardzo wysoki). Dla mleka w USA współczynnik wypadał znacznie niżej, podczas gdy w Polsce przedwojennej właśnie fluktuacje w spożyciu mleka odzwierciedlały obraz zmian koniunkturalnych<sup>1</sup>.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ceny rolnika w krajach kapitalistycznych zwyczajnie spadają w okresach wzrastającego bezrobocia w przemyśle, choć nie jest to bynajmniej regułą. I tak, z trzech recesji w USA po ostatniej wojnie światowej, z których jedna miała miejsce 1948—1949, druga 1953—1954, a trzecia 1957—1958, spadkiem cen rolnika objęte były tylko dwie pierwsze. Przypatrzmy się jakie procentowe zmiany wystąpiły w ciągu tych trzech recesji w osobistych dochodach oraz w cenach<sup>2</sup>.

	1948—49	1953—54	1957—58 <sup>3</sup>
Osobiste dochody	—3	—1	—1
Ceny rolnika dla ogółu produktów rolnych	—12	—5	+6
Ceny hurtowe artykułów przemysłowych	—6	—0	0
Ceny detaliczne żywności	—5	0	+3
Wysokość czynszów dzierżawnych	+2	+4	+1
Ceny różnych artykułów i usług	+1	+2	0

Ale jak wyjaśnić fakt, że mimo okresów bezrobocia w przemyśle, występujących na tle cykli koniunkturalnych, mieliśmy na kontynencie europejskim w ciągu XIX i w początkach XX wieku długie okresy, w których siła kupna produktów rolnych wolno, lecz stale wzrastała. W parze z tym szła poprawa sytuacji rolnictwa i wzrost renty gruntowej. Miało to miejsce w szczególności w państwach skandynawskich, w Niemczech, Austro-Węgrzech, we Włoszech, ale także i we Francji. Dla Niemiec wykazał to niezbitcie, uczeń Aereboego, Gläsel. Rozwój ten odbywał się niezależnie od cykli koniunkturalnych. Bo przecież w tym czasie można naliczyć co najmniej 10—12 koniunkturalnych kryzysów.

Cykle koniunkturalne nie tłumaczą też dlaczego w ciągu długiego okresu, trwającego około 120 lat, dadzą się stwierdzić trzy zdecydowane załamania w ogólnej tendencji wzrostowej siły kupna produktów rolnych i w położeniu rolnictwa. Załamania te występują w okresach: 1) po wojnie napoleońskiej, 2) po wojnie sececyjnej, oraz 3) po zakończeniu pierwszej

<sup>1</sup> Por. S. Schmidt. Górnośląski rynek mleczny. PAU Kraków 1937.

<sup>2</sup> Cyt. za K. L. Robinson w Farm Economics, nr 213, wrzesień 1958 r.

<sup>3</sup> Zmiana w ciągu okresu od sierpnia 1957 do kwietnia 1958 r. Wzrost cen produktów rolnych w ciągu zimy i wczesnej wiosny 1958 r. był ograniczony głównie do żywca mięsnego, owoców, tudzież warzyw. Ceny tych produktów w kwietniu i maju wynosiły średnio o 20 do 30% więcej niż w odpowiednim okresie 1957 r. Przyczynę wzrostu stanowiły nie sprzyjające warunki atmosferyczne.

wojny światowej. Mają one charakter wyraźnie strukturalny. Przyjęła się dla nich nazwa kryzysów rolnych<sup>1</sup>.

Przez kryzys rolny nie rozumie się w ustroju kapitalistycznym przejściowego rozwarcia się nożyc cen na tle cyklu koniunkturalnego. Przez kryzys rolny rozumiano zawsze strukturalne załamania, które — jak określa M. Sering — prowadzą dość powszechnie do utraty przez rolników całych gospodarstw i grożą spustoszeniem a nawet wyludnieniem całym okolicom.

Pierwszy i drugi z wymienionych wyżej kryzysów rolnych należą do historii. Trzeci, który zasięgiem swym wyszedł znacznie poza tamte, trwa dotąd. Mimo krótkotrwałych przerw 1925—1929, oraz okresu niedostatków wywołanych przez II wojnę światową, objawy kryzysowe trwają, niezależnie od występujących w tym czasie cykli koniunkturalnych.

Można się z powyższym ujęciem kryzysu rolnego nie zgadzać. Trzeba jednak pamiętać, że środki ingerencji, stosowane przez poszczególne państwa zależały i zależą nie tylko od konkretnych warunków gospodarczych poszczególnych krajów, lecz także od znaczenia, jakie się w nich przypisuje teoretycznym poglądom odnośnie przyczyn kryzysu rolnego. Wśród tych teorii reprezentowane są przed wojną trzy kierunki:<sup>2</sup>

• 1) Kryzys rolny jest kryzysem wychodzącym od nadprodukcji (mogącej mieć różne źródła),

2) Kryzys rolny jest kryzysem spożycia (nieoekonomii),

3) Kryzys rolny ma swe główne źródło w zjawiskach monetarnych.

Do tych trzech sprowadzić można inne próby wyjaśnień. Mimo, że każda z tych teorii jest w części prawdziwa, żaden pogląd nie dawał sam przez się dostatecznego wyjaśnienia<sup>3</sup>. Niemniej każdy z nich zaciążył w pewnym stopniu na polityce regulacji cen rolnych.

Dawanie silniejszej wagi raz temu, to innemu pogładowi na przyczyny kryzysu rolnego — a nie kierowanie się teorią cyklu koniunkturalnego — w połączeniu z różnorodnością warunków gospodarczych prowadzi do licznych kombinacji w polityce ingerencyjnej. Jest to gąszcz, przez który nie łatwo się jest przedrzeć.

Teoria monetarna kryzysu rolnego była dość długo dominująca w krajach anglosaskich. Najistotniejsze w niej jest twierdzenie, że ogólnemu spadkowi cen zawsze towarzyszy szybsze obniżenie się cen produktów rolnych i powstawanie nożyc, pogłębianych przez sztywność kosztów dystrybucji<sup>4</sup>. W dominowaniu tej tezy, reprezentowanej w USA po pierwszej wojnie światowej przez G. S. Warren'a (Cornell University), tkwi prawdopodobnie główne źródło odstąpienia Ameryki od parytetu złota (co dało m. in. obniżenie ciężaru zobowiązań w związku z długami zaciągniętymi przez rolników dla ekspansji produkcji w czasie wojny).

Obniżenie parytetu dolara okazało się na wewnętrznym rynku Stanów Zjednoczonych doraźnie skutecznym środkiem interwencji na korzyść

<sup>1</sup> Por. S. Schmidt. Kryzys rolny, tom XLII wydawnictw Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie 1930.

<sup>2</sup> Por. S. Schmidt. Poglądy na kryzys rolny. Ekonomista, tom I, Warszawa 1931.

<sup>3</sup> Por. S. Schmidt. Dziesięć lat na froncie kryzysu rolnego. Przegląd ekonomiczny, Zeszyt XIV, Lwów 1935.

<sup>4</sup> Por. S. Schmidt. Poglądy na kryzys rolny. Ekonomista, tom I, Warszawa 1931.

rolnictwa. Ogólny wskaźnik cen rolnika, który w roku 1932 w porównaniu z bazą przedwojenną (1910—1914 = 100) wynosi 65, a z początkiem roku 1933 spada nawet do 53, podnosi się w roku 1934 do 90. W latach 1935—1939 utrzymuje się na poziomie 107. Najwięcej zyskują artykuły, które wpierw najsilniej dotknięte były spadkiem cen, a więc surowce, jak wełna, bawełna, zboże, a także ziemniaki. Choć wzrost cen produktów animalnych zmniejsza efekt wpływu dewaluacji dolara śledzonego zmianami wskaźnika cen rolnych, częściowe zamknięcie nożyc staje się faktem.

Ale obniżenie parytetu dolara było tylko środkiem doraźnym, wywołało ono interwencję na rzecz rolnictwa ze strony innych państw. Obniżenie nie mogło przynieść likwidacji kryzysu rolnego<sup>1</sup>. W USA wywołało konieczność zastosowania dalszych środków interwencjonizmu państwowego, bez czego zachodziło niebezpieczeństwo nadmiernego wzrostu produkcji rolnej i częściowego zanulowania korzyści odniesionych z dewaluacji.

Wówczas to po raz pierwszy wprowadzono pojęcie cen parytetowych, tj. początkowo cen mających zapewnić produktom rolnym siłę kupna, jaką miały w ciągu 15 lat przed wojną. Ceny te nie opierały się na wskaźnikach całkowicie arbitralnych. Za bazę parytetową przyjęto ceny sprzed I wojny światowej, polegając na gruntownych badaniach Warrena, tudzież jego współpracowników oraz uczniów w Departamencie Rolnictwa w Waszyngtonie. Badaniami tymi objęty był rozwój cen wstecz do wojen napoleońskich. Bez konsekwentnego stałego wnikania w prace całej tej szkoły ekonomistów rolnych można istotnie przypuszczać, że były to pociągnięcia całkowicie dowolne<sup>2</sup>.

M. Pohorille powołuje się za Milheu na jednomyślną opinię ekonomistów amerykańskich (reprezentujących różne kierunki), że programy zmniejszenia produkcji rolnej na przestrzeni 12 lat nie zdały egzaminu życia (str. 55). Trzeba by to uzupełnić odpowiednią uwagą, że istotnie nie osiągnięto utrzymania cen na zamierzonym poziomie; bo sam fakt, że nie udało się zmniejszyć rozmiarów produkcji — co zresztą nie jest ściśle — trudno przyjąć za wystarczający argument. Gdyby jednak tak było, jak sądzi M. Pohorille, czy można by stąd wyciągać wniosek, że polityka regulacji cen w ogóle nie odniosła skutków?

By odpowiedzieć na to, sprawdźmy najpierw jaki był w USA przebieg wskaźników cen od wybuchu wojny światowej (tabela)<sup>3</sup>.

Wojenny wzrost cen uzyskiwanych przez rolnika rozpoczyna się w USA z rokiem 1941. Równoległe z nim wzrastają także ceny artykułów przez niego nabywanych.

Załamanie cen występuje w roku 1952, a to przy dalszym utrzymywaniu się tendencji zwykłej cen artykułów kupowanych przez rolnika. W czasie, w którym zarobki robotników fabrycznych dalej wzrastają, siła kupna produktów rolnych najwidoczniej się obniża. Lecz objawy kryzysowe nie występują z tą żywiołową siłą jak bezpośrednio po I woj-

<sup>1</sup> Por. S. Schmidt. Dziesięć lat na froncie kryzysu rolnego, op. cit. str. 82.

<sup>2</sup> Wydawane przez Cornell University, zeszyty Farm Economics stanowią prawdziwą kopalnię informacji potrzebnych dla studiowania przebiegu kryzysu rolnego w USA. Przynoszą też między innymi wskaźniki cen rolnika, detalicznych cen żywności, kosztów dystrybucji i in. poczynawszy od roku 1915 z przyjęciem za okres podstawowy cen 1910—1914.

<sup>3</sup> Cyt. za Farm. Economics nr 213, wrzesień 1958 r.

nie światowej, gdy spadek wyniósł jednorazowo 50%, lub z równą siłą jak w latach trzydziestych.

Tabela 1

## Wskaźniki cen w USA

Rok	Ceny rolnika	Detaliczne ceny żywności	Ceny art. kupowanych przez rolników	Koszty utrzymania	Zarobki robotników fabrycznych
1940	100	121	124	142	228
1941	124	132	133	149	267
1942	159	155	152	165	323
1943	193	172	171	175	376
1944	197	170	182	178	401
1945	207	174	190	182	404
1946	236	199	208	197	416
1947	276	242	240	226	454
1948	287	263	260	243	485
1949	250	253	251	241	496
1950	258	256	256	243	513
1951	302	284	282	262	559
1952	288	289	287	268	584
1953	258	285	279	270	613
1954	249	284	281	271	616
1955	236	280	281	271	648
1956	236	282	286	275	680
1957	242	291	296	284	703
Maj 1958	264	307	306	292	706

Nie sądzę, by to łagodne tempo obniżenia się cen można było wytłumaczyć inaczej niż właśnie polityką ingerencji przez państwo. Nie chodzi tu już o próbę doraźnego przywrócenia parytetu, która niewątpliwie skończyła się fiaskiem. Chodzi w zasadzie o złagodzenie ostrości kryzysu i rozciągnięcie go w czasie, by przechodzenie części ludności rolniczej do innych zawodów nie odbywało się zbyt nagle.

Mamy do czynienia z defenzywą prowadzoną za pomocą różnorodnych środków. Dzięki tej defenzywie Stany Zjednoczone (a poniekąd także inne państwa kapitalistyczne) asekurują się przed katastrofą spustoszeń analogicznych do tych, jakie miały miejsce po pierwszej wojnie światowej. Powoli przecież już przed II wojną światową zaczęto się godzić z koniecznością zmniejszenia udziału ludności rolniczej wśród zawodowo czynnych (Colin Clark). Dalsze postępy i osiągnięcia techniczne, jakich niemal z dnia na dzień jesteśmy świadkami od czasu II wojny światowej, prowadzą do uznania, że coraz mniejsza liczba czynnych zawodowo w rolnictwie wystarcza dla spełniania funkcji żywicieli. Co do tego nie ma dziś chyba żadnej różnicy zdań między badaczami zagadnień rolnych, bez względu na ustrój.

Krytyka M. Pohorille co do środków ingerencji stosowanych przez państwa kapitalistyczne byłaby niewątpliwie słuszniejsza, gdyby ją

autor przeprowadził pod kątem widzenia celowości defenzywy<sup>1</sup>. Nie we wszystkich państwach kapitalistycznych zachodziło przecież niebezpieczeństwo tych spustoszeń, jakie zagrażały Stanom Zjednoczonym przez raptowny exodus ludności ze wsi do miast. Czy np. dla Francji analogiczne zahamowanie odpływu ludności z rolnictwa do przemysłu można uważać za równie celowe?

Wielka szkoda, że autor nie sięgnął bezpośrednio do bogatych materiałów amerykańskich, lecz czerpał informacje przede wszystkim z cennych prac S. Shepherd'a i Teodora Schultza, które jednak nie dają wiernego obrazu przebiegu kryzysu w okresie międzywojennym. Oparcia się głównie o autorów francuskich też nie uważam za szczególnie szczęśliwe. We Francji zagadnieniami rolnymi zaczęto się stosunkowo niedawno zajmować. Większym doświadczeniem dysponują ekonomiści niemieccy.

Стефан ШМИДТ

Высшая Сельско-хозяйственная Школа  
Краков

## **ВЛИЯНИЕ КОНЪЮНКТУРНОГО ЦИКЛА А ТАКЖЕ АГРАРНОГО КРИЗИСА НА ПОТРЕБНОСТЬ РЕГУЛИРОВАНИЯ ЦЕН**

### **Резюме**

Автор указывает на необходимость различения явления циклов конъюнктурных и кризисов структурного характера, какими являются аграрные кризисы. Без этого трудно дискутировать о потребности регулирования цен сельско-хозяйственных продуктов и их эффективности в капиталистических странах.

Говоря о применяемых средствах вмешательства, недостаточным является учитывание разниц в конкретных хозяйственных условиях отдельных стран. Надо взять тоже во внимание значение придаваемое в них взглядом на причины аграрного кризиса.

Факт, что не удалось поднять цены к паритетному уровню, является недостаточным аргументом против эффективности регулирования цен. Автор указывает, что в США удалось после второй мировой войны, затормозить снижение цен. Благодаря смягчению явления кризиса, удалось остановить слишком быстрый темп перехода населения к другим профессиям. Это можно считать как успех политики регулирования.

<sup>1</sup> W tej chwili wiele faktów przemawia za tym, że w USA struna została mocno przeciągnięta i że utrzymywanie kosztem subsydiów nadmiernej produkcji nie da się dłużej pogodzić z interesem ogólnospołecznym. Potwierdził to niedwuznacznie prezydent Eisenhower na uroczystościach jubileuszowych St. Johur College Annapolis, w dniu 22 maja 1959 r.

STEFAN SCHMIDT  
College of Agriculture  
Kraków

**THE INFLUENCE OF CONJUNCTURAL CYCLE AND AGRICULTURAL  
RECESSION UPON THE NECESSITY OF PRICE REGULATION**

Summary

The author calls attention to the necessity of distinguishing conjunctural cycles and recession caused by structural reasons as it is the case in relation to agricultural crises, else it would be difficult to discuss the necessity of regulation of agricultural commodity prices and its efficacy in capitalistic countries.

Discussing the applied control measures it does not suffice to take into consideration the differences encountered under the given economic conditions of each country. It is also necessary to give due regard to opinions expressed in these countries in relation to reasons actuating agricultural recession.

The fact that it proved impossible to raise the prices to the para level cannot be regarded as a satisfactory argument against the efficacy of regulation of prices. The author gives evidence that in USA it proved possible to ease the acuteness of the drop of prices after the II World War. Owing to mitigation of the signs of recession a too speedy passing of the population to other professions had been checked, and this may be considered as a success of price regulation policy.